

sobota, 20.02.2021

Komentarz Ojców Kościoła na I niedzielę Wielkiego Postu

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. A przebywał na pustyni czterdzieści dni, kuszony przez Szatana, i był ze zwierzętami, aniołowie zaś Mu służyli.

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»

HIERONIM ZE STRYDONU (347-419)

„A niebawem wywiódł Go Duch na pustynię” (Mk 1, 12). To był Duch, który zstępował w kształcie gołębic. „Widział – mówi – niebiosą otwarte i Ducha, który zstępował jako gołębica i pozostawał na Nim” (Mk 1, 10). Baczcie, co mówi: „który pozostawał”, to znaczy, który trwał, to znaczy, że nigdy nie oddalił się. W końcu i Jan mówi w innej Ewangelii: „A Ten, który posłał mnie – mówi – rzekł do mnie:” (J 1, 33). Na Chrystusa Duch Święty zstąpił i pozostał, na ludzi natomiast zstępuje wprawdzie, ale w nich nie pozostaje.

Gdy więc gniewamy się, gdy obmawiamy, gdy ogarnia nas smutek prowadzący ku śmierci, gdy myślimy o rzeczach cielesnych, czy sądzimy, że wtedy przebywa w nas Duch Święty? Może ufamy, że Duch Święty przebywa w nas, gdy nienawidzimy brata? A może, gdy myślimy coś złego? Jeśli jednak myślimy coś dobrego, to widzimy, że Duch Święty zamieszkuje w nas; ale jeśli coś złego, to znak, że Duch Święty od nas odstąpił. I dlatego powiedziano o Zbawicielu: „Na kogo ujrzysz Ducha zstępującego, ten jest” (J 1, 33).

„I niebawem wywiódł Go Duch na pustynię”. Jak wielu tych, co są teraz mnichami, mieszkało ze swymi rodzicami! Zstąpił na nich Duch i pozostał na nich, i On sam wypędził ich na pustynię: Duch Święty wyprowadził ich z domów i zaprowadził na pustynię. Duch Święty mieszka niechętnie tam, gdzie są tłumy, zgromadzenia, zwady, kłótnie, bo On sam ma właśnie swoją siedzibę na pustyni. Także i Pan nasz, Zbawiciel, gdy chciał się modlić, „odchodził na górę i tam się modlił całą noc” (Łk 6, 12). W dzień przebywał z uczniami, noc zaś poświęcał swojej modlitwie za nami do Ojca. Dlaczego to wszystko mówię? Bo niektórzy bracia zwykli sądzić: jeśli pozostanę w klasztorze, nie będę mógł modlić się w samotności. Może Pan nasz odesłał uczniów? Nie, przebywał z uczniami, ale kiedy chciał się modlić gorliwiej, odchodził w samotność. Tak więc i my: jeśli chcielibyśmy się pomodlić gorliwiej, niż to czynimy publicznie, mamy celę, mamy pola, mamy pustynię.

Teksty za: M. Starowieyski, „Karmię was tym, czym sam żyję”. Ojcowie Kościoła komentują niedzielne czytania biblijne. Rok B, „Ojcowie Żywi” 21, Kraków 2014, s. 85-86.

dr Magdalena Józwiak

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]